

## Artykuły

Adam Pisarek, Uniwersytet Śląski

### Wybrane wzory gościnności wobec wzorów praktyk turystycznych powstałych wokół zjawiska couchsurfingu

**Słowa klucze:** gościnność, *couchsurfing*, wielokulturowość, netnografia

#### Streszczenie

W niniejszym artykule przedstawiono model turystyki oparty na normach ufundowanych w wirtualnej przestrzeni portalu *Couchsurfing.org*, by następnie skonfrontować go z lokalnymi wzorami gościnności. Autor, analizując wyniki badań jakościowych przeprowadzonych za pomocą metody netnograficznej, stara się przedstawić mechanizmy i zasady mające regulować kształt kontaktu kulturowego propagowanego przez wybrany serwis internetowy. Udowodniona zostaje teza, że pod hasłami promocji otwartości i różnorodności zachowań oraz dążeniami do wyeliminowania negatywnych skutków międzykulturowego spotkania, kryje się światopogląd oparty na koncepcjach polityki wielokulturowości. Troska o tworzenie atmosfery ponadnarodowego zaufania i bezpieczeństwa powoduje, że konieczna staje się interwencja konstruktorów portalu na poziomie wyznaczania preferowanych zachowań. Konkretnie zasady wynikają z bardzo dokładnie przemyślanych idei, które CS ma wprowadzać w życie. To one, wraz z procesem certyfikacji daru, tworzą mechanizm umożliwiający pozornie uniwersalną „gościnność bez granic”. Tymczasem wielokulturowa wizja jest ograniczona przez krótkotrwałość kontaktu oraz różnorodność kategorii kulturowych, które za każdym razem wchodzą w interakcje z wzorami proponowanymi przez *couchsurfing*.

#### Wprowadzenie

Model turystyki oparty na normach ufundowanych w wirtualnej przestrzeni portalu *Couchsurfing.org* tworzy ciekawy wariant międzykulturowych spotkań. Twórcy serwisu odgórnie kreują mechanizmy mające regulować granice kontaktów zapośredniczonych przez ich serwis. W pewnym sensie próbują przy tym realizować etyczne wezwanie Derridy do stworzenia „gościnności nieskończonej”<sup>1</sup>, lecz starają się to czynić w sposób oderwany od całej różnorodności realiów kulturowo-społecznych. Tym samym figura *nomady-couchsurfera* okazuje się być abstrakcyjnym pojęciem, które mówi dużo o idei „kanapowego surfing” i pokazuje, jak wpływa on na proces ujednociania praktyk przyjmowania gości, ale nie wprowadza w przestrzeń poszczególnych wzorów interakcji.

Proponowana tu interpretacja zjawiska „wirtualnej gościnności” opiera się na badaniach netnograficznych prowadzonych w 2010 i 2011 r. na portalu *www.couchsurfing.org*, które jednocześnie uwzględniały tworzony lokalnie oraz lokalnie reprodukowany zespół praktyk i wyobrażeń związanych z przyjmowaniem gości w przestrzeni miasta Katowice. Jej celem jest rozpoznanie źródeł i kształtu wzorów idealnych i rzeczywistych związanych z owymi interakcjami.

---

<sup>1</sup> J. Derrida pisze: „Skoro przyjmuję kogoś, aby zachowywać się jak gospodarz godny tego miana, nie wydaję rozkazów, pozwalam mu wejść, unikam wszelkiego nacisku. [...] ten, kogo przyjmuję, może być gwałcicielem, mordercą, może wprowadzić nieporządek do mojego domu: taka ewentualność też nie może być wykluczona. A jednak możliwość, że inny przyjdzie, by zrobić rewolucję, a nawet jeszcze gorszą nieprzewidywalną rzecz, i że zostaniemy zdeprawowani, w gościnności czystej i bez gwarancji powinna zostać zaakceptowana” [Derrida, 2004, ss. 258–260].

Nim jednak nastąpi próba ich opisu, należy sprecyzować przedmiot dociekań. Sformułowania *CS*, *Couchsurfing.org*, [www.couchsurfing.org](http://www.couchsurfing.org) oraz *Couchsurfing* oznaczają stronę internetową, wchodzące w jej skład treści oraz oferowany przez nią system komunikacji. Natomiast pisząc o *couchsurfingu* mam na myśli praktykę turystyczną przekraczającą ramy portalu i tworzącej go doktryny, ale pozostającą z nimi w trudnej do jednoznacznego opisu relacji. Być *couchsurferem* to podróżować do poznanych przez serwis internetowy osób, które oferują nocleg i swoje towarzystwo przy zwiedzaniu odwiedzanego miejsca oraz przyjmować i gościć innych użytkowników ogólnoświatowej sieci.

Problem w wyznaczeniu granicy pomiędzy tym, co jest zjawiskiem *couchsurfingu* w całej jego rozciągłości, a tym, co dotyczy jedynie strony internetowej, nie zostanie w tym artykule rozwiązany ze względu na jego złożoność. Należałoby bowiem zająć się ontologią Internetu oraz rozwiązać problem kategorii „wirtualności”, która bywa przyrównywana do ogromnego, ale zarazem pustego naczynia semantycznego, wciąż czekającego na wypełnienie właściwym znaczeniem [Hughes, 2001, s.52]. Dlatego sugeruję, aby potraktować portal *Couchsurfing.org* jako część nadrzędnej dla niego *praxis*. Nie tworząc ontologicznej przepaści, zyskamy ciekawą perspektywę; jednocześnie musimy się jednak pogodzić z nieostrością definicji.

Należy dodać, że materiał empiryczny został zebrany zgodnie z wytycznymi proponowanymi przez Roberta V. Kozinetsa w podręczniku *Netnografia. Badania etnograficzne on-line*. Autor tej wartościowej pozycji uważa, że łączenie danych zgromadzonych dzięki analizie portalu internetowego, forum dyskusyjnego czy serwisu społecznościowego z informacjami uzyskanymi w czasie wywiadów kwestionariuszowych „twarzą w twarz” daje głębszy wgląd w kształt współczesnych procesów kulturowych. Prowadzenie badań jedynie w sieci lub wyłącznie *off-line* pozbawia ważnego kontekstu, który może okazać się niezwykle istotny w trakcie interpretacji poszczególnych zjawisk tworzących się na pograniczu globalnych sieci komunikacji i lokalnych praktyk. Dlatego etnografia powinna sprzymierzyć się z netnografią, wyrażając sprzeciw wobec sztucznego podziału na dwie odseparowane przestrzenie: tego, co wirtualne i tego, co rzeczywiste [Kozinets 2012].

W niniejszym artykule posługuję się więc danymi powstałymi dzięki analizie strony internetowej [www.couchsurfing.org](http://www.couchsurfing.org) oraz dzięki wywiadam przeprowadzonym wśród katowickich *couchsurferów*. Bezpośrednio do wyników badań opartych na kontakcie z użytkownikami serwisu odwołuję się jednak jedynie w części zatytułowanej *Katowice – w stronę trzech modeli couchsurfingu*. W innych miejscach wspieram się ustaleniami zarówno zdobytymi w sieci, jak i w czasie rozmów *face-to-face*. Do konkretnych fragmentów wywiadów odwołuję się tam, gdzie uważam to za niezbędne dla wzmocnienia wiarygodności wyводу<sup>2</sup>.

## Początki

Nim będzie możliwe przejście do analizy zgromadzonego materiału, choć na chwilę powinniśmy zatrzymać się przy rekonstrukcji historycznych początków systemów takich jak *CS*. Należy ich szukać w 1949 r., kiedy to powstało stowarzyszenie *Servas International*. Założył je Bob Luitweiler, którego *idée fixe* było prowadzenie organizacji non-profit działającej na rzecz światowego pokoju, tolerancji i międzykulturowego zrozumienia [*Servas International*, dok. elektr.]. Można więc bez zbytniego uproszczenia uznać, że mamy do czynienia z ruchem wpisującym się w dominujący po II wojnie światowej sposób myślenia korespondujący z Powszechną Deklaracją Praw Człowieka i Obywatela. Cytat z uchwalonego

<sup>2</sup> Należy dodać, że badania na temat gościnności, przeprowadzone z wykorzystaniem wywiadu kwestionariuszowego zawierającego 170 pytań otwartych w części A i 95 w części B, zostały, ze względu na swój jakościowy charakter, przeprowadzone na grupie 18 osób wyselekcjonowanych m.in. ze względu na wiek, płeć i miejsce zamieszkania.

przez Zgromadzenie Ogólne ONZ dokumentu dobrze oddaje założenia interesujących nas idei oraz pokazuje kategorie kulturowe, które stoją u ich podstaw: „uznanie przyrodzonej godności oraz równych i niezbywalnych praw wszystkich członków wspólnoty ludzkiej jest podstawą wolności, sprawiedliwości i pokoju świata” [*Powszechna Deklaracja Praw Człowieka* 1974].

Servas International stał się z czasem siecią łączącą podróżników z osobami chętnymi do zaoferowania gościny. Dziś, według danych udostępnianych na stronie organizacji, istnieje 13 000 „otwartych domów” [Servas International]. Ten system nie wykorzystuje jednak możliwości, jakie daje internetowa technologia *web 2.0* i korzysta z komunikacji na poziomie maili oraz listów polecających. Nad funkcjonowaniem całości czuwają koordynatorzy wybierani na poziomie państw. W Polsce Servas istnieje od lat 70. Według informacji podawanych przez polskich koordynatorów, przez długi czas był nielegalny [*O Servasie*, dok. elektr.].

W ciągu kolejnych dziesięcioleci (głównie w latach 70. i 80.) na świecie powstawały podobne organizacje oferujące pomoc „wyspecjalizowanym” grupom: rowerzystom, kobietom, autostopowiczom oraz użytkownikom języka esperanto. Prawdziwy przełom nastąpił jednak dopiero dzięki Veitowi Kühne, który w 2000 r. założył *Hospitality Club* – pierwszy portal mający skupiać zarówno osoby udostępniające nocleg, jak i takie, które noclegu poszukują. Jego wizja nie odbiega daleko od tej tworzonej przez Boba Luitweilera:

Mamy zamiar sprawić, aby gościnność była nieodłącznym elementem podróżowania. To naprawdę ma sens – przynosi radość; nasz sposób podróżowania przynosi ekologiczne, ekonomiczne i społeczne profity. [...] Ludzie będą podróżować w nowy sposób, poznając się, budując międzynarodowe porozumienie przez bezpośredni kontakt z innymi nacjami [*O nas. Historia Hospitality Club*, dok. elektr.]<sup>3</sup>.

Na tak zarysowanym tle, *couchsurfing* okazuje się być jednym z wariantów upowszechniania nowych form międzynarodowej gościnności, która wpisuje się trwale w krajobraz współczesnych zjawisk z zakresu turystyki kulturowej, rozumianej za Arminem Mikosem von Rohrscheidt jako

[...] wszystkie grupowe lub indywidualne wyprawy o charakterze turystycznym, w których spotkanie uczestników podróży z obiektami, wydarzeniami i innymi walorami kultury wysokiej lub popularnej albo powiększenie ich wiedzy o otaczającym człowieka świecie jest zasadniczą częścią programu podróży lub stanowi rozstrzygający argument dla indywidualnej decyzji o jej podjęciu lub wzięciu w niej udziału [Mikos von Rohrscheidt 2008, s. 31].

Warto zaznaczyć, że badane tu ruchy będą stanowiły część jednej z trzech podstawowych gałęzi turystyki kulturowej określanej przez Mikosa von Rohrscheidta mianem „powszechnej” i, w zależności od preferencji użytkowników portalu, pokrywać się mogą z kilkoma elementami wchodzącymi w skład tej kategorii (np. turystyką miejską, wiejską, etniczną, kulinarną, hobbystyczną) [Mikos von Rohrscheidt 2008, s. 52 i n.]<sup>4</sup>.

Mamy bowiem do czynienia z praktyką turystyczną opartą na prostych zasadach — każdy, kto posiada w mieszkaniu wolną kanapę i zarejestruje się na stronie internetowej, udostępnia ją podróżnym z całego świata. Może też zaoferować pomoc w zwiedzaniu miasta lub po prostu swoje towarzystwo w kawiarni lub pubie. Casey Fenton – założyciel portalu – tłumaczy, jakie cele stawiał sobie tworząc ten serwis:

<sup>3</sup> Treść stron, na które autor powołuje się w artykule opisując stan z 2011 roku, została zarchiwizowana i stanowi część jego prywatnego archiwum.

<sup>4</sup> Karolina Buczkowska wyróżnia sektor turystyki kulturowej nazwany „turystyka kultury współczesnej” i według jej podziału to właśnie tam znalazłoby się miejsce dla *couchsurfingu* wspartego ideą „międzynarodowej gościnności” [Buczkowska 2011, ss. 47–50].

*Couchsurfing* jest międzynarodową siecią, która łączy podróżników z ponad 230 krajów i terytoriów z całego świata. Od 2004 roku wszyscy członkowie CS używają naszego systemu, by spotkać się, wymienić doświadczenia, zyskać nowe przyjaźnie i dowiedzieć się czegoś o innych kulturach. To dzisiaj ponad milion ludzi, którzy inaczej nie mieliby okazji na spotkanie i nie byłoby w stanie dzielić się gościnnością i kulturowym zrozumieniem. Naszą misją jako organizacji jest stworzenie inspirującego doświadczenia: międzykulturowych spotkań, dających dużo radości i powiększających wiedzę o innych ludziach [*About Couchsurfing*, dok. elektr.].

W tej chwili, dzięki pracy tysięcy wolontariuszy, *Couchsurfing.org* stał się najbardziej zaawansowanym technologicznie i zarazem skupiającym największą ilość członków przedsięwzięciem tego typu na świecie. Wystarczy dodać, że na początku 2012 r. liczba osób zarejestrowanych w serwisie wynosiła 5 milionów [*About Couchsurfing*, dok. elektr.]. Niedawno CS z organizacji non-profit przekształcił się w korporację, wywołując przy tym wiele kontrowersji. Programiści dokonali kilku przekształceń *interface'u*, dizajnu i treści serwisu. Nie zmieniło to jednak w żaden sposób proponowanego przez nich modelu. To ważne, gdyż proponowana tu analiza dotyczy stanu portalu z roku 2011. Artykuł jest więc jednocześnie próbą odnalezienia pewnych trwałych tendencji zawartych w podstawowych ideach serwisu i proponowanych przez niego systemach wymiany referencji, jak i rekonstrukcją historycznego już kształtu portalu, która może okazać się przydatna w badaniach starających się uchwycić transformacje sieciowych społeczności w kontekście zmian technologicznych i organizacyjnych.

## Podróż w wirtualność

Po wejściu na główną stronę portalu w oczy rzucał się slogan: „Weź udział w tworzeniu lepszego świata krok po kroku, kanapa po kanapie”<sup>5</sup>. Aby tego dokonać należało założyć swój osobisty profil i zapoznać się ze „Wskazówkami” oraz działem „Bezpieczeństwo”. To właśnie tam znajdowało się najwięcej porad dotyczących tego, jak należy praktykować *couchsurfing*.

Zgodnie ze wskazaniem netnografii rozpoczniemy od rekonstrukcji czynności, które były i nadal są konieczne, by stać się aktywnym członkiem portalu. Rejestracja jest możliwa jedynie po podaniu odpowiednich danych. Twórcy wymagają uzupełnienia rubryk: nazwa użytkownika, imię, nazwisko, email, płeć, data urodzenia, język, kraj, region, miasto i dostępność kanapy. Każdy członek musi zaakceptować regulamin oraz dodatkowe warunki (np. nie może wysyłać *spamu* i traktować serwisu jak portalu randkowego). To minimum pozwala na pełne wykorzystanie możliwości serwisu, lecz jednocześnie nie daje gwarancji na akceptację ze strony społeczności. Jednym z najważniejszych działań po zalogowaniu jest uzupełnienie swojego profilu – spersonalizowanej strony internetowej będącej wizytówką widoczną dla każdego *couchsurfera*. To właśnie ona ma budować zaufanie. Na potrzeby artykułu opiszę jedynie najistotniejsze punkty tego wirtualnego identyfikatora.

Pierwszym z elementów, który należy uzupełnić, jest fotografia. Bez niej zdobycie noclegu jest dużo trudniejsze – uczącej tzw. *tutoriale*. Następnie portal sugeruje, by wymyślić „własny opis” – slogan, który ma nas charakteryzować i pokazać innym, jakimi ludźmi jesteśmy. Ważne, by odpowiedzieć również na pytania o zawód, wykształcenie, miejsce dorastania i opanowane języki obce.

Kolejne punkty jeszcze dosadniej sugerują, w jaki sposób tworzyć swoją internetową tożsamość. I tak każdy może uzupełnić rubryki: „O mnie”, „Doświadczenia z *CouchSurfing*”, „Zainteresowania”, „Filozofia”, „Muzyka, filmy, książki”, „Ludzie, których lubię poznawać”,

<sup>5</sup> Dziś zastępuje go hasło: „Skontaktuj się z nowymi znajomymi z całego świata” [*Couchsurfing*, dok. elektr.].

„Mogę nauczyć innych, chcę się nauczyć, podzielę się”, „Jedna niesamowita rzecz jaką zrobiłem(am) lub widziałem(am)” i „Moje podróże”. Bardzo często okazuje się, że punkty te nie są najistotniejsze przy wyborze *hosta*<sup>6</sup>. Raczej mają znaczenie drugorzędne – wpływają na decyzje, ale jedynie w pośredni sposób [APAP 1247/F/7]<sup>7</sup>.

Ważny pod względem wizerunkowym jest opis miejsca, w którym *couchsurfer* mieszka. W „Info o kanapie” powinien zaznaczyć na jak długo może przyjąć gościa, jaką przestrzeń mu udostępnia oraz ile osób może u niego nocować. Istotnym elementem tego opisu jest również wskazówka nt. preferowanej płci *surfera* oraz opis pokoju, który gospodarz udostępnia. Twórcy portalu sugerują, by podać sposób na dotarcie do mieszkania z dworca kolejowego lub lotniska.

Wymienione wyżej punkty stanowiły i nadal stanowią podstawę wirtualnego wizerunku człowieka w społeczności CS. Pomagają wykreować cyfrową, bezcielesną reprezentację osoby, skonstruowaną w ten sposób, iż pozwala na zapoczątkowanie pozainternetowych interakcji.

Strategie tworzenia sieciowej tożsamości to temat wielokrotnie już eksploatowany, jednak *couchsurfing* wydaje się być ciekawszy od zwykle opisywanych pod tym kątem forów internetowych, a nawet cyfrowych światów typu *Second life*. Przede wszystkim zakłada, że wirtualna kreacja to punkt wyjścia do rzeczywistej interakcji *face-to-face*. Tym samym internetowa wizytówka nie zapewnia pełnej anonimowości – jest raczej miejscem translacji i mediacji. Spotykają się w niej oczekiwania związane z ideami stojącymi u podstaw portalu z wyobrazeniami użytkowników o samych sobie. Profil staje się zarazem krzywym zwierciadłem, sposobem wyrażania osobowości i obszarem promocji własnego wizerunku. Jednocześnie jest wskazówką dla potencjalnych gospodarzy i gości – pozwala dokonać wstępnego procesu selekcji opartego na kategoriach różnicujących takich jak wiek, płeć, wykształcenie, narodowość, rasa, styl życia czy miejsce zamieszkania.

## System referencji i poleceń

Każdy spersonalizowany profil posiada trzy dodatkowe elementy, które wydają się istotne pod względem zdobywania zaufania potrzebnego, by przyjąć obcą osobę w swoje progi. Razem tworzą trzon i istotę systemu *couchsurfingu* – są podstawą mechanizmu pozwalającego na tak wielki sukces portalu i ruchu społecznego.

Pierwszy z nich to dział Przyjaciele. Jest on zbiorem linków do osób, z którymi dany użytkownik miał kontakt i które również korzystają z CS. Istnieje jednak znaczna różnica pomiędzy „przyjaciółmi” na [www.couchsurfing.org](http://www.couchsurfing.org) i na podobnych serwisach. Aby w tym pierwszym włączyć kogoś do grona znajomych, należy najpierw wypełnić ankietę. Czy spotkaliście się na żywo? Jak dobrze się znacie? Jak wielkim zaufaniem darzysz tego *surfera*? – każde z pytań dookreśla rodzaj i intensywność wspólnych przeżyć, by zwiększyć wagę i rangę najistotniejszego elementu każdego profilu, mianowicie Referencji. Są to opinie, które należy wystawić po każdym spotkaniu z nowym *couchsurferem*<sup>8</sup>, niezależnie od tego, czy jest się gospodarzem czy gościem. Pozytywne komentarze stanowią rodzaj podziękowania za pomoc i wspólnie spędzony czas. Negatywne mają eliminować osoby nie przestrzegające norm „kanapowej” gościnności. Do każdej oceny należy dodać komentarz zawierający komplementy (lub uwagi na temat przywar) i krótką relację ze sposobu wspólnego spędzania czasu. Im bardziej skrupulatny, dokładny i wychodzący poza standardowy schemat opis, tym

<sup>6</sup> *Host* – gospodarz w nomenklaturze *couchsurfingu*.

<sup>7</sup> Archiwum Prywatne Adama Pisarka zawierające transkrypcje wywiadów kwestionariuszowych będących efektem badań przeprowadzonych w 2010 i 2011 r. Numer (np. 1247/F/7) odwołuje zawsze do konkretnej karty materiałowej i konkretnego fragmentu wypowiedzi informatora.

<sup>8</sup> Należy dopowiedzieć, że każda osoba spotkana dzięki pośrednictwu portalu, powinna zostać przez nas dodana do Przyjaciół.

jego znaczenie emocjonalne [APAP 1253/F/13] i reprezentacyjne [*How to read a profile*, dok. elektr.] rośnie.

Twórcy portalu dają wskazówki, w jaki sposób należy odczytywać listę referencji. Przede wszystkim sugerują poszukiwanie tych opinii, które są wynikiem spotkania twarzą w twarz. „Traktuj negatywne referencje poważnie” – brzmi jedno z ważniejszych ostrzeżeń. Administratorzy doradzają, by w razie jakichkolwiek wątpliwości unikać spotkania; jednocześnie sugerują dokładne wczytywanie się w opisy – dzięki temu można zdiagnozować, czy doszło do pospolitego nadużycia, czy do zderzenia pomiędzy różnymi kulturowymi obrazami świata [*How to read a profile*, dok. elektr.].

Moderatorzy serwisu prezentują również polecany sposób interpretacji referencji: 1) „Czytając, poszukuj cech osobowości” [*How to read a profile*, dok. elektr.] – proponują, by tworzyć psychologiczne portrety interesujących postaci i na końcu wybrać ten najbardziej odpowiadający oczekiwaniom; 2) „Szukaj detali” [*How to read a profile*, dok. elektr.] – każdy szczegół związany z dotychczasowymi działaniami *couchsurfera* na portalu i poza nim może pomóc w wyrobieniu sobie opinii na temat jego gościnności; 3) „Znajdź podstawę przyjaźni” [*How to read a profile*, dok. elektr.] – tu zacytuje dłuższy fragment, gdyż mówi on w wyraźny sposób o perspektywie, którą portal sugeruje:

Niektóre z najbardziej znaczących doświadczeń, jakie przeżyjesz, będą wynikiem kontaktu z ludźmi, którzy bardzo różnią się od Ciebie. Dlatego poszukuj kogoś, z kim będziesz chciał spędzać czas. Poszukuj związków: wspólnych zainteresowań, specyficznego rodzaju humoru lub umiejętności, której możesz się nauczyć od danego użytkownika [*How to read a profile*, dok. elektr.].

*Couchsurfing* bardzo często sugeruje tworzenie wspólnej platformy, na której można budować porozumienie pomiędzy kulturami. Jednak nim przejdziemy do części dotyczącej tego niezwykle ważnego aspektu systemu, zatrzymajmy się jeszcze na chwilę przy referencjach. To właśnie one tworzą mechanizm wymiany uprzejmości, który stoi u podstaw funkcjonowania portalu i umożliwia praktyki kulturowe związane z *couchsurfingową* gościnnością.

Im więcej na danym profilu znajduje się referencji, tym wyższy status *hosta* lub gościa. Wiąże się to oczywiście bezpośrednio z dużo większymi szansami na nocleg lub odwiedzinę kolejnych *surferów*. Jako że CS zakłada brak obligatoryjności innych sposobów wyrażania wdzięczności (poza drobnymi prezentami i gestami zależącymi od indywidualnej inicjatywy), system wymiany referencji staje się podstawowym mechanizmem pozwalającym na różnicowanie profilu i ludzi, tworzenie względem nich poczucia zaufania i budowanie prestiżu pomagającego w dalszym praktykowaniu tego wariantu turystyki kulturowej.

Upublicznienie procesu wymiany uprzejmości i niektórych ze znaków bycia dobrym gospodarzem/gościem, powoduje, że *couchsurfing* wydaje się bezpieczny. Co więcej doprowadziło to do sytuacji, w której system poleceń i gry o prestiż użyty został do stworzenia masowego ruchu promującego model wielokulturowej wspólnoty. Okazuje się jednak, że przedstawione tu mechanizmy tylko pozornie tworzą sytuację Derridańskiej „nieskończonej gościnności” będącej całkowitym otwarciem się na Innego, gdyż są przecież przede wszystkim sprawdzonymi sposobami produkowania i utrwalania granic. Przytoczmy jedną z ciekawszych interpretacji klasycznej już teorii Marcela Maussa [Mauss 2001]. Maurice Godelier w *Zagadce daru* pisał:

Tym, co zobowiązuje ludzi do dawania, jest właśnie fakt, że dawanie zobowiązuje. [...] Dar zbliża ludzi, ponieważ jest gestem dzielenia się i *oddala* ich społecznie, ponieważ stwarza zobowiązanie jednego człowieka względem drugiego [Godelier 2010, ss. 18–19].

Idąc dalej tym tropem możemy uznać, że *Couchsurfing*, upubliczniając i certyfikując<sup>9</sup> wymianę darów w postaci krążenia uprzejmości i przesuując zasadę wzajemności z osobowych zobowiązań na dług wobec całej społeczności portalu, tworzy bardzo ciekawy wariant działania mechanizmów gościnności. Ustanawianie i realizacja zobowiązań nie tylko z myślą o konkretnym człowieku lub konkretnej grupie, lecz mając w świadomości figurę potencjalnego użytkownika portalu, spowodowana jest znaczącą zmianą skali. Gościnność staje się w tym przypadku możliwa tylko i wyłącznie w momencie, gdy tworzy się struktura uwalniająca dar z pierwotnego kontekstu a zarazem gwarantująca jego wartość, tak, by mógł podlegać redystrybucji w wielomilionowej wspólnotie. To znów powoduje sytuację, w której *Couchsurfing.org* okazuje się być jedynym gwarantem promowanej przez jego twórców wizji świata, a jednocześnie maszyną do uniwersalizacji zobowiązań względem drugiego człowieka, co, podążając za wykładnią Godeliera uruchamia proces społecznego oddalania użytkowników od siebie, a jednocześnie zbliżania do operującego abstrakcjami międzynarodowego ruchu. Okazuje się jednak, że – co szczególnie ważne w sytuacji opisu ogólnoświatowej platformy komunikacji – zdiagnozowany właśnie proces certyfikacji daru nie tylko buduje nowy kontekst, ale jednocześnie wkrada się w konkretne, dotąd istotne jedynie w skali lokalnej, praktyki gościnności. Mogą one powodować zarówno działanie, jak i zacinane się wspomnianej wyżej maszyny.

## Wzory „wirtualne”/Wzory rzeczywiste

W poszukiwaniu miejsc spotkań pomiędzy wirtualnymi a realnymi światami, a jednocześnie wzorami idealnymi i rzeczywistymi „kanapowych” interakcji, przyjrzyjmy się działom Wskazówki i Bezpieczeństwo. *Interface* portalu sugeruje, aby zapoznać się z nimi na samym początku przygody z *couchsurfingiem*, gdyż stanowią zespół norm mających pomóc w uniknięciu podstawowych błędów. Autorzy serwisu sugerują:

Nie ma „prawidłowego” sposobu na *couchsurfing*: każdy ma swoje własne standardy, co powoduje, że mamy do czynienia z inspirującym doświadczeniem. Jednakże istnieje kilka porad i trików, które mogą pomóc we własnych próbach. Pamiętajcie: jeśli zachowacie otwarty umysł, elastyczne podejście i poczucie humoru, jesteście na najlepszej drodze do pozytywnych doświadczeń [*Surf tips*, dok. elektr.; *Safety tips*, dok. elektr.].

Ta liberalna retoryka wydaje się sprzyjać wizji otwartej, wielokulturowej społeczności, w której normy są ustalane *ad hoc* w trakcie każdego ze spotkań. Jednocześnie, jakby od niechcenia, autorzy portalu umieszczają kompletny zestaw porad dotyczących etykiety. Z jednej strony dopuszczają ich unieważnienie spowodowane różnicami kulturowymi, lecz jednocześnie widoczne są ich starania do stworzenia na tyle ogólnych standardów, by były akceptowane i realizowane przez wszystkich użytkowników. Zobaczmy jak mają wyglądać normy umożliwiające ogólnoświatową gościnność.

Przede wszystkim wyznacza je *interface* – to on ogranicza i determinuje wiele internetowych zachowań. Panel wyszukiwania *hostów*, system służący pisaniu próśb o nocleg czy opisany wyżej system wymiany uprzejmości są jednymi z najważniejszych determinantów powstającej etykiety. Przyjrzyjmy się jednak dokładniej zasadom wyartykułowanym bezpośrednio. Oto jak wygląda skomponowany przez administratorów zestaw porad. Dzielią oni praktyki *couchsurfingu* na trzy fazy: przed spotkaniem, w trakcie i po nim. Udzielają oddzielnych sugestii gospodarzom i gościom. W pierwszym etapie przygotowań do *surfowania* najważniejsze okazuje się zadbanie o to, by zawsze mieć ze sobą

<sup>9</sup> Certyfikacja jest tu rozumiana jako postępowanie, w którym tak zwana „trzecia strona”, w tym wypadku system CS, daje pisemne zapewnienie o tym, że Referencje spełniają określone wymagania; to gwarancja tego, że doszło do wymiany uprzejmości.

artykuły spożywcze lub pieniądze potrzebne do ich kupienia, na wypadek, gdyby *host* nic nie zaoferował. Jednocześnie, jeśli zostaniemy zaproszeni na posiłek, warto zaproponować zmywanie lub w ramach podziękowań ugotować coś następnego dnia.

W trakcie pobytu *couchsurfer* powinien dowiedzieć się jak najwięcej na temat zasad panujących w domu, w którym przebywa. Jak i kiedy może do niego wchodzić? Kiedy powinien wyjść? Ważne są również pytania dotyczące elektryczności i wody, na wypadek, gdyby osoba goszcząca nie była w najlepszej sytuacji finansowej. Dodatkowo – piszą twórcy portalu – warto zwracać baczną uwagę na *hosta* i starać się zachowywać podobnie. Gość zawsze musi dostosowywać się do gospodarza – ustalać swój plan dnia z uwzględnieniem jego obowiązków.

Niedopuszczalna jest sytuacja, gdy *couchsurfer* nie próbuje nawiązać rozmowy i traktuje miejsce, w którym przebywa jak hotel. Administratorzy radzą również, by zawsze utrzymywać porządek w udostępnionym do spania pomieszczeniu. Jeden z najwyraźniej wyartykułowanych zakazów brzmi następująco:

Nigdy nie zapraszaj gości do domu twojego gospodarza. Nie możesz przyprowadzić niezapowiedzianych ludzi ze sobą do miejsca, w którym mieszka *host*. Nawet słodkiej dziewczyny z baru. Pozostaw imprezę na imprezie, marynarzu [*Surf tips*, dok. elektr.; *Tips*, dok. elektr.].

Warto zwrócić również uwagę na zasadę sugerującą, iż przedłużanie noclegu jest zawsze ryzykowne. Należy pytać o taką możliwość jak najszybciej i precyzować maksymalną ilość dodatkowych dni. Ciekawe w tym kontekście okazuje się porównanie z zasadami Servas. Tam prośenie o dodatkową noc jest zabronione – nie można stawiać gospodarza w niekomfortowej sytuacji.

Podobne przykłady „niepisanych-pisanych” reguł można mnożyć jeszcze przez bardzo długi czas. Ważne, by ujawniły, iż system tworzony przez C. Fentona pod pozorami promocji otwartości i różnorodności zachowań, stara się w jak największym stopniu ograniczyć negatywne skutki międzykulturowego spotkania i wyeliminować z niego możliwość konfliktu. Pod neutralnymi i dającymi dużą swobodę decyzji radami, kryją się próby normatywizacji praktyk gościnności bez uwzględnienia kontekstu kulturowego. Administratorzy, dążąc do promowania jedynie pozytywnych doświadczeń, nakładają na konstytuujące się *ad hoc* relacje sieć ograniczeń. Pierwsze z nich pojawiają się na poziomie konstrukcji profilu i etykiety związanej z pytaniami o nocleg<sup>10</sup>, kolejne są związane z sugestiami konkretnych sposobów praktykowania gościnności. Paradoksalnie, troska o tworzenie atmosfery zaufania i bezpieczeństwa powoduje, że konieczna staje się interwencja konstruktorów serwisu na poziomie wyznaczania preferowanych zachowań. Konkretnie zasady wynikają z bardzo dokładnie przemyślanych idei, które CS ma wprowadzać w życie. To one, wraz z systemem certyfikacji daru, stoją u podstaw konstrukcji mechanizmu umożliwiającego „międzykulturową gościnność” i oparty na niej wariant turystyki kulturowej.

## Od wirtualności do wizji

Aby odkryć, jak bardzo opisane powyżej normy są związane z konkretną, partykularną wizją świata, kultury i człowieka, w 2011 r. wystarczyło odnaleźć trzy podstrony serwisu: Wizja, Misja i Nasza polityka.

<sup>10</sup> Do rozwinięcia nadaje się również wątek znajomości reguł niezbędnych do sformułowania prawidłowego zapytania o nocleg. Okazuje się, że należy je stworzyć według ściśle określonej struktury, gdyż w innym przypadku zostanie zignorowane [APAP 1054/B/24].



Wizja<sup>11</sup> wyznaczała kierunek rozwoju portalu i tworzącej się wokół niego wspólnoty. „Wszyscy członkowie organizacji mają dzięki niej czuć się dumni i podekscytowani świadomością tego, że są częścią czegoś większego niż oni sami” [Wizja, dok. elektr.]. Co więcej, autorzy przyznawali, że ich koncepcja opisywała wyobrażenie o „idealnej przyszłości świata” [Wizja, dok. elektr.]. Składały się na nią trzy elementy. Ich implementacja miała prowadzić do powstania globalnej społeczności. Pierwszy z nich polega na „odkrywaniu”:

Wyobraź sobie świat, w którym każdy, niezależnie od położenia geograficznego, kultury czy środków ekonomicznych ma szansę odkrywać nieznanne. Im więcej możemy odkryć, tym nasze zdolności doświadczania inności ludzi i kultur stają się większe [Wizja, dok. elektr.].

Już na tym poziomie mieliśmy do czynienia z utopią, ale to dopiero wierzchołek góry lodowej. Dalej dowiadaliśmy się, że jeśli człowiek będzie bezustannie szukał związków z Obcym i doceniał inność w każdej postaci, możliwa jest sytuacja, w której

zaistnieje świat, gdzie każdy pomaga i troszczy się o drugiego, niezależnie od różnic kulturowych i ideologicznych. Wierzmy, że jeśli postrzegamy świat jako ekscytującą mieszaninę niepowtarzalnych jednostek, tym bardziej jesteśmy zmotywowani, by chronić i zachować różnorodność [Wizja, dok. elektr.].

Globalna społeczność miała być więc ufundowana na świadomości heterogeniczności kultur. Aporia występująca u podstaw tej idei jest oczywista, jednak twórcy ruchu wyznaczyli konkretne sposoby, aby ją przekroczyć. Podążali więc prostą drogą od utopii po diagnozę środków potrzebnych do jej realizacji.

Kolejna zlikwidowana podstrona portalu – Misja – wskazywała rozwiązanie:

Uważamy, że najlepszą drogą zdobywania i utrwalania wiedzy są bezpośrednie doświadczenia. Nasze doświadczenia kształtują sposób, w jaki rozumiemy świat oraz dostarczają okazji do nauki i rozwoju.

„Tworzenie inspirujących doświadczeń” oznacza, że naszym celem jest umożliwienie członkom *CouchSurfingu* zdobywania różnorodnych doświadczeń życiowych, które stanowią świetną zabawę, a jednocześnie pobudzają do rozwoju [Misja, dok. elektr.].

Dzięki możliwości bezpośredniego doznawania trudnych do przekroczenia różnic kulturowych, ale również zaskakujących zbieżności, praktykowanie *couchsurfingu* ma budować skupioną wokół portalu wspólnotę, która wyznaje idee tolerancji, wielokulturowości i dialogu. Tak sformułowana misja przekłada się na konkretne zasady zarówno na poziomie opisanych wyżej norm, reguł i technologii, jak i deklaracji autorów serwisu.

Najważniejszym z wyznaczników ich pracy wydaje się następujące oświadczenie zawarte na trzeciej podstronie (Nasza polityka):

*CouchSurfing* jest wspólnym gruntem, na którym ludzie wszystkich ideologii mogą się gromadzić i doświadczać nowych punktów widzenia. Jeśli *CouchSurfing* jako organizacja będzie wspierała jakiegokolwiek idee nie związane z jej własnymi celami propagowania różnorodności i kulturowego zrozumienia, ryzykuje alienację użytkowników wyznających przeciwne ideologie. Aby umożliwić każdemu *couchsurferowi* wolność tłumaczenia ich własnych perspektyw doświadczania kultury ludziom, których spotkają na swej drodze, organizacja musi zachować neutralność [Our policy, dok. elektr.].

<sup>11</sup> Dział zlikwidowano w 2012 r. Pozostało jedynie proste motto: „Tworzyć inspirujące doświadczenia” [Abort Couchsurfing, dok. elektr.]. Wcześniej najwyraźniej wyeksponowane było motto stanowiące deklarację ideową *Couchsurfingu*: „Świat, gdzie każdy może odkrywać i tworzyć pełne znaczenia związki z ludźmi i miejscami, które odnajdziemy na swojej drodze”. „A world where everyone can explore and create meaningful connections with the people and places they encounter” [Wizja, dok. elektr.].

Jeśli mielibyśmy umieścić ten nurt myślenia o relacjach pomiędzy kulturami na mapie refleksji XX i XXI wieku, należałoby go ulokować pod szyldem: „wielokulturowość rozumiana jako system ideologiczny” [Mucha 1999, ss. 41–50]. Z takim wariantem mamy do czynienia, jeśli opinia publiczna traktuje współistnienie różnorodnych grup etnicznych jako pozytywną wartość. Dzięki temu powstają instytucje zajmujące się tworzeniem projektów i programów sprzyjających rozwojowi postaw opartych na poszukiwaniu i promowaniu atrakcyjnych stron koegzystencji, a zarazem sprzyjających piętnowaniu dyskryminacji i praktyk wykluczających [*Our policy*, dok. elektr.].

Nie zagłębiając się w rozważania na temat ideologii wielokulturowości, warto jedynie zaznaczyć, że jej źródła można szukać w klęsce amerykańskiej polityki asymilacji prowadzonej pod nazwą *melting pot*, która zakładała stworzenie „Amerykanina bez przeszłości” [Novak 1985]. Zastąpiono ją strategią opartą na dowartościowaniu różnic etnicznych. Za prekursora tej linii myślenia można uznać Charlesa Taylora. Autor *Polityki uznania* szukał przecież sposobu na połączenie możliwości eksponowania odmienności kulturowej i dbania o nią, z akceptacją uniwersalnych praw człowieka [Tylor 1996].

Tak więc *Couchsurfing* okazuje się jedną z instytucji realizujących, w tym przypadku na skalę globalną, zdiagnozowaną właśnie „politykę różnicy”. Dokonuje tego poprzez promocję ideologii wielokulturowości. Przekonanie o neutralności norm i technologii tworzących portal i określających sposób funkcjonowania wspólnoty jest więc nieusprawiedliwione. Prawie w każdym momencie analizy widoczne stają się próby mediacji pomiędzy szacunkiem wobec wszystkich możliwych porządków kulturowych a silną tendencją do ustanowienia uniwersalnej platformy, dzięki której zasada tolerancji nie będzie narażona na sytuacje konfliktogenne i zmierzające do jej zaburzenia.

W tym miejscu pojawia się jednak pytanie o relacje pomiędzy *Couchsurfingiem* rozumianym jako strona internetowa i ruch ideologiczny wsparty wzorowo wykorzystanym systemem wymiany uprzejmości oraz *couchsurfingiem* – umożliwioną przez portal praktyką, a gościnnością będącą zbiorem norm, praktyk i wyobrażeń zależnych od kontekstu kulturowego. Na ile mamy do czynienia z przenikaniem się dwóch porządków i ich faktycznym działaniem na rzecz wielokulturowego świata? Na ile mechanizmy tworzące CS wpływają na konkretne *praxis* i wyobrażenia o rzeczywistości społecznej?

Wirtualny wizerunek gościnności na pewno tworzy nowy kontekst międzykulturowych spotkań, który pozwala wykroczyć poza dotychczasowe, dominujące na zachodzie praktyki podróżnicze. Turystyka kulturowa w swoim *couchsurfingowym* wariantcie jest bowiem sposobem na naruszenie granicy pomiędzy tym, co w odwiedzanej kulturze znajduje się w sferze publicznej, a tym, co przynależy do zwykle ukrywanej przed turystami prywatności. W centrum zainteresowań umieszczona zostaje (często poddana egzotyzacji) codzienność, która zaczyna pełnić rolę atrakcji; apetyt poznawczy zostaje natomiast nakierowany na *imponderabilia aktualnego życia* (korzystam z klasycznej kategorii stworzonej przez Bronisława Malinowskiego [Malinowski 1987, s. 57]). Podróż odbywa się w celu doświadczenia innej kultury, lecz doświadczenie to oparte jest na krótkim, choć intensywnym kontakcie matrycowanym według rozpatrywanych wzorów.

W tym wypadku znów potwierdza się teza, iż *couchsurfing* – potencjalna „gościnność najlepsza z możliwych” – jest wirtualnym konstruktem aktualizującym się w czasie każdego z potencjalnych spotkań. W celu odkrycia sposobów mediacji pomiędzy tymi dwoma porządkami, spróbujemy przyrzeć się jednemu z lokalnych sposobów praktykowania *couchsurfingu*.

## Katowice – w stronę trzech modeli *couchsurfingu*

W 2011 r. na terenie Katowic zarejestrowanych było 520 *couchsurferów*. W 2012 r. ich liczba wzrosła do 1600<sup>12</sup>. W porównaniu z innymi polskimi miastami nie jest to duża liczba (Kraków: 9300, Wrocław: 7500), ale na pewno wystarczająca, by uznać to miejsce za przyjazne dla użytkowników serwisu.

W czasie badań okazało się, że na terenie stolicy województwa śląskiego można wyróżnić trzy typy użytkowników portalu. Każdy z nich ma inne podejście do serwisu i inne znaczenie przypisuje swojej w nim obecności. Najbardziej zaangażowanych nazwałem „aktywistami”. To osoby, które wierzą w idee propagowane przez C. Fentona i starają się wcielić je w życie. Stanowią grupę liderów – organizują zloty, starają się przekonać jak największą liczbę osób do działania. Są najbardziej popularnymi *hostami* i *surferami*. Bardzo często przez cały rok, jedynie z małymi przerwami, przyjmują gości. Starają się reprezentować swoje miasto na portalu, ale też portal w swoim mieście. Ich tryb życia został podporządkowany *couchsurfingowi*. Uważają tworzące ten system mechanizmy za cenne i wartościowe; przede wszystkim dlatego, że dają niespotykaną dotąd szansę na niezapomniane międzykulturowe spotkania. Te znowuż są dla nich istotne ze względu na szansę poznania innych kultur, nawiązanie przyjaźni, doświadczenia „autentycznego życia” [APAP 1248/F/8]. Bardzo często osoby z tej grupy zostają „ambasadorami” – zasłużonymi dla rozwoju społeczności jednostkami o dodatkowych obowiązkach. Witają nowych członków społeczności, odpowiadają na pytania tak zwanych „żółtodziobów” i dzielą się wiedzą na temat regionu, z którego pochodzą. Większość „aktywistów” wierzy w misję budowania lepszego świata dzięki tworzeniu systemu wielkiej, internetowej gościnności.

Kolejną grupą są „pragmatycy”. Zaczęli korzystać z *Couchsurfing.org*, by zaoszczędzić pieniądze w podróży. Z czasem docenili pozaekonomiczne walory spotkań, do których dochodziło za pośrednictwem serwisu – przekonała ich przede wszystkim możliwość poznania innych kultur przez pryzmat osobistych, niezapśredniczonych przez przemysł turystyczny, kontaktów. Osoby zaliczające się do tej kategorii bardzo często poszukują *couchsurferów* według klucza, który pozwoli im rozwinąć własne zainteresowania lub zrealizować założone wcześniej interesy (takie jak wycieczka do danego kraju) i jednocześnie nie narazi na ryzyko przykrych przeżyć. Indywidualne motywacje korzystania z portalu są różnorodne, ale wszystkie potwierdzają generalną zasadę. Decydująca okazuje się chęć poznania ludzi, którzy dzielą wspólną pasję (taką jak kurs tańca [APAP 1042/B/11], szlifowanie języka obcego [APAP 1242/F/2] lub wspomniane wcześniej pragnienie odkrycia obcych obyczajów [APAP 1276/F/36]).

Niepokojący wydaje się fakt, że wszyscy katowiccy informatorzy zaliczeni do tej grupy wykluczyli z grona potencjalnych gości Arabów. Występowała silna tendencja doceniająca podróżnych z Europy Zachodniej, USA i Ameryki Południowej; osób o podobnych zainteresowaniach, zbliżonym wieku i porównywalnym trybie życia [APAP 1033/B/3]. Deklaracje na temat wielokulturowej integracji nie łączą się więc zawsze z zatrzymaniem mechanizmów ekskluzji opartej na kryteriach etnicznych.

Trzeci typ składający się na społeczność *couchsurferów* nazwałem „sceptykami”. Współtworzy go grupa jednostek, które zarejestrowały się na portalu i kilkakrotnie wykorzystywały możliwość darmowego noclegu, jednak w żaden sposób nie przyczyniły się do rozwoju sieci. Nie wierzą w idee propagowane przez C. Fentona i nic nie przeszkadza im w tym, by wykorzystać system do swoich celów – np. zaoszczędzenia pieniędzy lub znalezienia komfortowego lokum. Nie przestrzegają zasad narzucanych przez *Couchsurfing*, lecz udaje im się czerpać z niego profity. Po pewnym czasie informacje na profilu eliminują takie jednostki.

<sup>12</sup>Aktualne dane można sprawdzić w wyszukiwarce wspierającej serwis: <https://www.couchsurfing.org/search/in/city/1166268/mode/H/>, [14.12.2012].

Najważniejsze pytanie, jakie należy zadać w kontekście przedstawionych powyżej typów dotyczy relacji pomiędzy normami ustanawianymi przez twórców portalu, a ich realizacją. Obserwacje sugerują, że *surferzy* zaliczeni przeze mnie do grupy „pragmatycznych” nie zapoznali się z regułami szczegółowo opisanymi w serwisie lub ich nie pamiętają. Pytani o źródła swojej wiedzy na temat podejmowania gości, twierdzili zgodnie, że intuicyjnie wiedzą jak się zachować. Przenoszą swoje przyzwyczajenia i przekonania na relacje z osobami z innych państw, uznając je za uniwersalne. Często okazuje się, że przypadkowo wpisują się w normy propagowane na stronach portalu.

Drugą metodą, którą wykorzystują *couchsurferzy* (bez względu na grupę) i uznają ją za naturalną jest naśladownictwo:

Nigdy tego nie czytałam. Nie potrzebowałam tego. Może jak się logowałam to zajrzałam. Ale bardziej polegam na tym, co ja myślę, a nie na tym, co mi piszą. Powiem ci, że polegam na swoich doświadczeniach. Najpierw nocowałam u wielu ludzi i widzę jak to wygląda. Wiem, jak się zachować. To jest już intuicyjne [APAP 1260/F/20].

Okazuje się więc, że większość możliwości i rad związanych z użytkowaniem systemu jest przez informatorów należących do kategorii „pragmatyków” i „sceptyków” bagatelizowana i uznana za dodatek niepotrzebny do osiągnięcia podstawowych celów, do których portal został stworzony. Jedynie „aktywiści” znają wszystkie niuanse; przy czym chyba największą uwagę zwracają na mechanizmy bezpieczeństwa oraz dbanie o etykietę – za istotną uznają metodę przyznawania *vouchy*, weryfikacji danych i sposoby prowadzenia korespondencji.

## Zakończenie

Opierając się na informacjach uzyskanych w czasie wywiadów jakościowych, z łatwością można zaobserwować dysonans pomiędzy wirtualnym wizerunkiem *couchsurfingu* prezentowanym jako udana realizacja idei wielokulturowości, a wzorami praktyk kulturowych wyrastających z jej ducha. Wnioski są jasne, choć na ich poparcie należałoby przywołać kolejne przykłady – świat oparty na ideologii inspirowanej pośrednio myślą filozoficzną Charlesa Taylora to utopia. Wielokulturowa wizja jest ograniczona nie tylko przez krótkotrwałość kontaktu, ale również przez różnorodność kategorii kulturowych, które za każdym razem nakładają się na *interface* serwisu i na promowane przez niego normy zachowań.

*Couchsurfing.org* faktycznie staje się sprawnym systemem, który reprodukuje stojącą u swoich podstaw ideologię poprzez umiejętnie zaimplementowany mechanizm wymiany, lecz im bardziej stara się tworzyć wizję przestrzeni otwartej i gościnnej, tym jego oparcie w wzorach konkretnych praktyk kulturowych staje się słabsze i tym więcej nieprzekraczalnych aporii musi zataić. To z kolei powoduje, że powstaje niezagospodarowana przestrzeń negocjacji znaczeń i zachowań pomiędzy ludźmi wychowanymi w wybranych kulturach. Poprzez naśladownictwo adaptują oni elementy systemu, które mają swoje odpowiedniki w ich dotychczasowych praktykach, dużo częściej jednak zachowują stare wzory.

Na końcu stajemy więc przed niepozostawiającą złudzeń konkluzją, która powinna być przyczynkiem do dalszych opracowań zebranego materiału netnograficznego: jednym z najważniejszych elementów spajających i umożliwiających działanie CS (oczywiście poza globalnym zasięgiem Internetu), który wykracza poza partykularny kontekst, jest proces certyfikowania daru. Jeśli on zostanie zatrzymany lub poddany w wątpliwość – cała wirtualna budowla może runąć a wraz z nią ciekawy wariant współczesnej turystyki kulturowej.

**Bibliografia:**

- Buczowska K., 2011, *Cultural Tourism – Heritage, Arts and Creativity*, Wyd. AWF, Poznań, 2011.
- Derrida J., 2004, *Gościnność nieskończona*, „Przegląd Filozoficzno-Literacki”, nr 3 (9), s. 257–261.
- Godelier M., 2010, *Zagadka daru*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.
- Hughes J., 2001, *Some real problems of virtual organizations*, „New Technology”, nr 1.
- Kozinets R.V., 2012, *Netnografia. Badania etnograficzne on-line*, PWN, Warszawa.
- Malinowski B., 1987, *Argonauci Zachodniego Pacyfiku. Relacje o poczynaniach i przygodach krajowców z Nowej Gwinei*, PWN, Warszawa.
- Mauss M., 2001, *Szkic o darze. Forma i podstawa wymiany w społeczeństwach archaicznych*, [w:] M. Mauss, Socjologia i antropologia, Wydawnictwo KR, Warszawa.
- Mucha J., 1999, *Wielokulturowość etniczna i nieetniczna*, „Sprawy Narodowościowe. Seria Nowa”, z. 14-15, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań.
- Novak M., 1985, *Przebudzenie etnicznej Ameryki*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa.
- Powszechna Deklaracja Praw Człowieka w językach: polskim, białoruskim, czeskim, litewskim, rosyjskim, słowackim, ukraińskim*, 1974, Instytut Literacki, Paryż.
- Mikos von Rohrscheidt A., 2008, *Turystyka kulturowa: fenomen, potencjał, perspektywy*, GWSHM Milenium, Gniezno.
- Taylor Ch., 1996, *Etyka autentyczności*, Społeczny Instytut Wydawniczy Znak – Fundacja im. Stefana Batorego, Kraków–Warszawa.

**Źródła internetowe:**

- About Couchsurfing*, dostęp: <http://www.couchsurfing.org/about.html>, [14.02.2010].
- Couchsurfing*, dostęp: <https://www.couchsurfing.org>, [14.12.2012].
- How to read a profile*, dostęp: [http://www.couchsurfing.org/read\\_profile\\_tips.html](http://www.couchsurfing.org/read_profile_tips.html), [14.06.2011].
- Mission*, dostęp: <http://www.couchsurfing.org/about.html/mission>, [15.06.2011].
- O nas. Historia Hospitality Club*, dostęp: <http://www.hospitalityclub.org/hospitalityclub/aboutpol.htm>, [13.06.2011].
- O Servasie*, dostęp: <http://servas.pl/o-servasie>, [12.12.2012].
- Our policies*, dostęp: <http://www.couchsurfing.org/about.html/guiding>, [15.06.2011].
- Servas International*, dostęp: <http://www.servas.org/>, [13.12.2012].
- Surf tips*, dostęp: [http://www.couchsurfing.org/surf\\_tips.html](http://www.couchsurfing.org/surf_tips.html), [14.06.2011].
- Tips*, dostęp: <http://www.couchsurfing.org/safety/tips>, [14.12.2012].
- Vision*, dostęp: <http://www.couchsurfing.org/about.html/vision#>, [15.06.2011].

## Chosen patterns of hospitality towards patterns of touristic praxis associated with the couchsurfing phenomenon

**Keywords:** hospitality, couchsurfing, multiculturalism, netnography

**Abstract**

The article presents a model of tourism formed on the basis of rules established on Couchsurfing.org portal, which are confronted with local hospitality patterns. Author analyzes results of quantitative, netnographic researches and tries to present mechanisms and rules which regulates the shape of culture contact. It has been proven that under the slogans about openness, diversity of human behavior and efforts to eliminate negative effects of intercultural meeting, there is a particular outlook founded on the policy of multiculturalism. Concern about transnational trust and safety causes intervention of Couchsurfing inventors – they try to codify part of preferred behaviors. Therefore they connect CS idea with utopia called “hospitality without borders”. But it should be remembered that multiculturalism is limited with transiency of contact and diversity of cultural categories, that interacts with patterns of couchsurfing praxis.